Nr. 112 Rok 40

Opłata uiszczona ryczałtem zgóry

Gazeta Grudziądzka

W Imię Boże! — Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! — Za Wiarę i Ojczyznę!

Wydanie II

„Gazeta Grudziądzka" wychodzi 3 razy tygodniowo w 3 wydaniach: I (Pomorze). II. Wojew. centralne, kresy wsch., Małopolska i zagranica). III. (Wielkopolska i Śląsk) wraz z bezpłatnemi dodatkami „Gospodarz i Osadnik", „Robotnik". „Dobra Gospodyni" „Śmiech", „Przyjaciel Młodzieży", „Gość Świąteczny" i inne dodatki. — Przedpłata wynosi kwartalnie wraz z odnoszeniem w dom 3.89 zł., miesięcznie 1,30 zł., przy wysyłce opaskowej pod poszczególnym adresem kwart. 4,00 zł., w Wolnem Mieście Gdańsku 2,50 guldenów, zagranicę wraz z kosztami przesyłki: we Francji 20 franków, w Belgji 30 franków belg., w Holandji 2,50 guldenów hol. w Niemczech 4,00 RMk., w Szwajcarji 5 fr. szw., w Czechosłowacji 38 koron czesk., w Austrji 8 szylingów, w Danji 6 koron duńskich, w Szwecji 5 koron szwedzkich, we Włoszech 20 lirów włoskich w Ameryce i Kanadzie 1 dolar, w innych krajach równowartość 1 dolara ameryk. — Ogłoszenia drobne za słowo 20 groszy, słowa tłustym drukiem podwójnie, najmniej 2 zł., tylko za gotówkę zgóry

Na sobotę, 23-go września 1933 r.

Prezes Witos o sytuacji wewnętrznej w Polsce

Przemówienie na zjeździe Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego

Wysoka Rado!

Na takich zebraniach jak nasze, referat polityczny stanowi zazwyczaj oś obrad. Bywa to wtedy gdy referent rozporządza materjałem źródłowym. Dla nas obecnie materjał taki jest niedostępny. My poprzestawać musimy na wiadomościach prasowych, bardzo ocenzurowanych. Jednak faktów dla wszystkich widocznych, w bieżącem życiu politycznem jest bardzo wiele. Sanacja niszczy podstawy bytu państwa i jego kultury. Ludzie stwierdzają to ale milczą. Odporu należytego w społeczeństwie niema. Zdawało się, że głębiej sięgnie walka o szkolnictwo. Jednak zrobiono co chciano. Profesorowie mówili młodzieży — „poczekajcie". I oto znosi się teraz katedry, pustoszy się kulturę tworzoną przez wieki.

Wogóle stosunki w państwie się pogorszyły. **Tam gdzie jest dyktatura, nie może być człowieka myślącego.**

Tu mówca odczytuje ustęp z „Historji Chłopów" Świętochowskiego, opisujący nastrój jaki panował w Polsce po powstaniu 31 r. Był to upadek moralny i bierna uległość rozkazowi: — bawiono się wtedy nawet z carskiego rozkazu.

Historja się powtarza — mówi prezes Witos — ale tamto robił wróg. **My, chłopi jesteśmy sami;** wieś skupiona, wieś oczekująca, poza chłopem niema nikogo.

Chcę odtworzyć obecne położenie, byśmy nie malowali sobie fałszywych obrazów. W każdej chwili przyjść może atak. No i przychodzi właśnie pułk. Slawek z **wnioskiem o zmianie Konstytucji, który jest odebraniem większości narodu praw zdobytych.** Jestto prowokacja, którą odpowiednio oceniają w całej Europie, czego dowody mamy w artykułach prasy zagranicznej. **Ten zgłoszony projekt to raczej zniesienie Konstytucji niż jej zmiana.** — Niewolno zamilczeć, trzeba bronić prawa. Chłopi do nas, jako do swych przedstawicieli przywódców mają głębokie zaufanie, ale pytają: jaką nam dacie pomoc? Rada Naczelna S. L. musi dać na to pytanie odpowiedź.

W całym świecie dokonywują się zmiany, jakby w konwulsjach świat cały się wije i drga i my albo będziemy żywi i mocni i ostoimy się — albo zginiemy. My w Polsce jesteśmy ostatnią redutą, która stanęła na drodze wstecznemu zalewowi. Pasywizm i oportunizm jest dziś cechą wszystkich innych grup politycznych. Dlatego jesteśmy sami. Socjaliści niezdolni są do bycia z nami. Endecy czekają na spadek po sanacji; ich młodzież to jednakże materjał zmarnowany Żydzi, to dziś u nas mniejszość uprzywilejowana. A my jesteśmy sami! Ale z narodem nikt walki nie jest w stanie przeprowadzić, chyba z narodem spodlonym. Czy jest wśród nas wola walki o byt, aż do zwycięstwa? Jeśli to jest — to się o jutro nie boję. Przykłady z Hiszpanji i ostatnich wydarzeń na Kubie dowodzą, że dyktatury doprowadzają zawsze do zamieszania. Dziś już opinja rządowa woła o rozwiązanie Stronnictwa Ludowego. Formalnie może go nie być, ale będzie ono istniało w duszach, groźniejsze niż to, które można kontrolować. Rozkazem Stronnictwa Ludowego się nie zabije, bo to jest idea, to jest cel i pragnienie szerokich mas chłopskich.

Istniejące dziś stosunki w Polsce ostać się nie mogą; musi przyjść do innego podziału dóbr, do zasadniczych zmian społecznych i ustrojowych. Polska nie może zawsze tak, jak to w przeszłości dziejowej bywało — spóźniać się o całą jedną epokę życiowego rozwoju. My jesteśmy stronnictwem państwowem; zależy nam na Polsce silnej — więcej niż Radziwiłłom i Sławkom, ale **Polska musi być ojczyzną dla każdego obywatela i własnością całego narodu.** O Polskę sprawiedliwości, dobrobytu i spokoju prowadzić będziemy walkę aż do zwycięstwa.

Proces brzeski nie 16, a 2 października

Rozprawę brzeską przed Sądem Najwyższym wyznaczono na dzień 2 października br. a nie jak to poprzednio podawaliśmy na 16 października br.

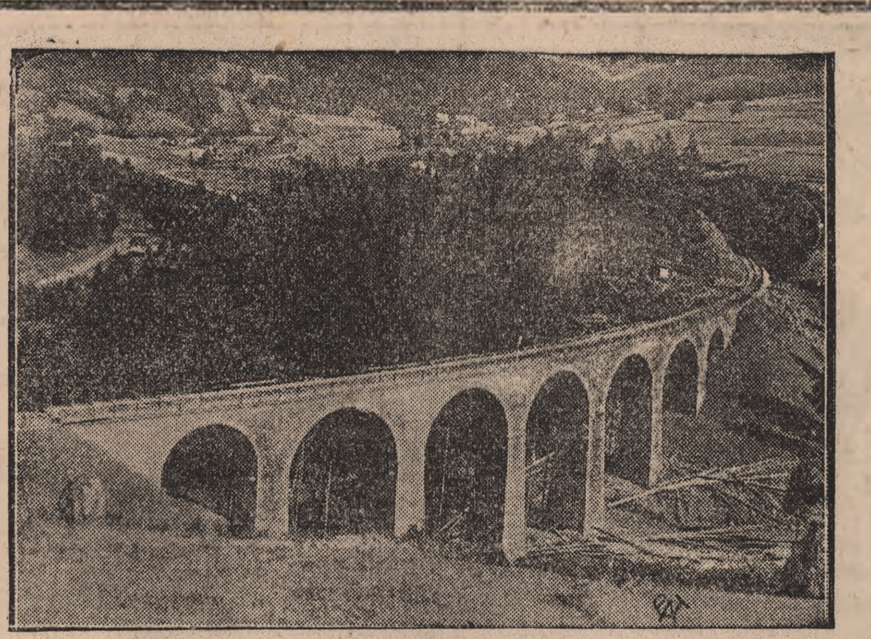
Podpisanie układów polsko-gdańskich

Prezydent senatu W. Miasta Gdańska dr. Rauschning i komisarz generalny Rzplitej Polskiej w Gdańsku dr. Papée podpisali w Gdańsku układ polsko-gdański odnośnie ustalenia praw i przywilejów mniejszości polskiej i obywateli polskich na terenie W. M. Gdańska.

Układ ten zawarty został na przeciąg 2 lat, przyczem może być automatycznie przedłużony. Zawiera on bardzo szczegółowe postanowienia co do szkolnictwa polskiego, uprawnień polskich stowarzyszeń, uznawania dyplomów i świadectw polskich wykonywania zawodów itd. Układ ten pozatem reguluje stan prawny ludności polskiej Gdańska.

Tego samego dnia w gmachu Min. Spr. Zagr. w Warszawie został przez przedstawiciela senatu W. M. Gdańska i radcę ekonomicznego spraw zagr. podpisany protokół wykonawczy do umowy polsko-gdańskiej z dnia 5 sierpnia w sprawie wykorzystania portu gdańskiego.

Protokół ten ustala równouprawnienie portów Gdyni i Gdańska i uwzględnia zasadę swobodnej konkurencji obydwu tych portów. Ważność tej umowy przyjęta jest na jeden rok z możliwością rewizji.



WIADUKT NA NOWEJ LINJI KOLEJOWEJ WISŁA — GŁĘBICE.

W tych dniach otwarty został w obecności ministra komunikacji inż. Butkiewicza dalszy odcinek linji kolejowej Ustroń — Wisła, a mianowicie Wisła — Głębice, wynosząca 5,25 klm. — Na zdjęciu wiadukt przez dolinę Łabajową, na nowej linji kolejowej. Wiadukt ten o 7-miu łukach ma 122 m. długości i 26 m. wysokości.

Naczelny Komitet Wykonawczy S. L.

We środę dnia 27 września b. r. w lokalu Stronnictwa w Warszawie (Marszałkowska 68) odbędzie się konstytucyjne posiedzenie Naczelnego Komitetu Wykonawczego Stronnictwa Ludowego.

Zjazdy wojewódzkie S. L.

Naczelny Komitet Wykonawczy S. L. na posiedzeniu w dn. 7 września bł r. powziął następującą uchwałę:

„Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego wzywa Tymczasowe Zarządy Wojewódzkie S. L., które mają już dostateczną ilość zorganizowanych statutowych organizacyj powiatowych, aby w ciągu 6-ciu tygodni od niniejszej uchwały odbyły Zjazdy Wojewódzkie statutowe, a o terminie Zjazdu uprzednio powiadomiły NKW."

Lekka zwyżka cen zboża

Od kilku dni na krajowych giełdach zbożowych zauważyć się daje dążność zwyżkowa na zboże.

Ceny żyta i pszenicy zwyżkowały o 1,50 zł. do 2 zł. na 100 kg. Zjawisko tej lekkiej zwyżki cen na zboże spowodowane jest akcją zakupu zboża przez wojsko. Przewiduje się, że ta lekka zwyżka utrzyma się do końca września.

Wyższe zakłady naukowe przeciwko zniesieniu katedr

Na zapytania wysłane przez ministerstwo oświaty do wyższych naszych uczelni odnośnie zlikwidowania wielu katedr na tych uczelniach, odpowiedziały już niektóre wyższe zakłady. M. in. Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, uniwersytet i politechnika warszawska opowiedziały się przeciwko znoszeniu poszczególnych katedr na tych uczelniach.

Z obrad Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego

Referat gospodarczy prezesa Malinowskiego

Jaki jest stan rolnictwa i gospodarki krajowej a w szczególności jakie jest w obecnej chwili położenie drobnegor olnika w Polsce — to wszyscy dobrze wiemy. Koniecznością życiową jest, aby społeczeństwo jasno sformułowało swoje postulaty w zakresie życia gospodarczego: postawiło je kategorycznie rządowi. Myśliciele polscy mówili, że: to co jest z ludu jest zawsze dla dobra Polski. Dziś lud sam już ma świadomą wolę położenia swego piętna na bieg spraw politycznych, a także i na strukturze życia gospodarczego. Wszak lud rolny jest istotnym gospodarzem kraju, on ma w swych rękach największy warsztat pracy i musi dbać o warunki rozwoju tego warsztatu. Za przykład niech nam służą Czechy i Danja. Dwa kraje wzorowo zorganizowane pod względem gospodarczym, do których nie ma dostępu dyktatura, gdy tymczasem Jugosławja czy Bułgarja zostały przez nią opanowane.

My musimy objąć swoim planem i wziąć we własne dłonie ster spraw gospodarczych w Polsce, bo dziś nikt do wozu naszego nie wstawia dyszla, któryby prowadził do dobrobytu. Rząd nawołuje do pracy — a społeczeństwo nie bierze udziału w tej pracy i warunki pracy w kraju są coraz gorsze. Za zasługę poczytuje sobie sanacja — utrzymanie waluty; podnosi niesłychanie znaczenie Gdyni; — jednaj nie umiano zapoczątkować niezależnego handlu zagranicznego. Chłodnie (w Gdyni) stoją pustkami. Bekoniarnia (w Dębicy) nie daje posiłku rolnictwu drobnemu.

Od 2 lat wołaliśmy o oddłużenie. Przyznano je o rok zapóźno, kiedy straty są już tak wielkie, że ulgi nie mogą ich powetować. Od półtora roku żądamy napróżno zniżenia norm podatkowych. Ceny szacunków ziemi parcelowanej nie odpowiadają życiowej rzeczywistości, a nowe ustawy w tym zakresie korzystne są dla większej własności, nie dla małorolnych. Tak samo działają urzędy rozjemcze. Niskie ceny płodów rolnych gnębią strasznie ludność wiejską. Skuteczną interwencję państwową zdolny będzie podjąć tylko sam gospodarz, gdy będzie miał ster spraw gospodarczych i politycznych w swoich rękach. Jako najpilniejsze sprawy dzisiejszego życia gospodarczego wysuwają się: podniesienie cen zboża, i moratorjum za zaległości podatkowe. Osiągnięcie tych postulatów jest hasłem i istotną treścią najbliższych naszych poczynań.



Sprawozdanie prezesa Róga z Klubu Sejmowego posłów Stronnictwa Ludowego

Zaczął on od stwierdzenia że od 22 marca Izby sejmowe i senackie były nieczynne i postawił pytanie: „Co stoi przed Klubem wobec nowej sesji?“ — Oto w sierpniu, p. Sławek zapowiedział projekt nowej Konstytucji. — Zmiany do starej Konstytucji zostały już w 1926 roku wprowadzone. Udzielono wtedy prezydentowi prawa rozwiązania Sejmu, kiedy zechce. Dano mu więc wzmożony wpływ na sprawy krajowe. Teraz idzie o odebranie prawa masom ludowym. Opozycja nie brała udziału w sejmowej komisji konstytucyjnej; projekt obecny stworzył pan Sławek. Treścią tego projektu jest: tworzenie nowej szlachty, kasty uprzywilejowanej, na której ma się opierać rząd (ludzi posiadających ordery wojskowe, których jest w kraju około 20 tysięcy). Nikt nie jest z tego projektu zadowolony prócz sanacji. Toczą się już pono rokowania o rozszerzenie owej elity. Na zmianę projektu w Sejmie liczyć nie można. Sanacja natomiast liczy, że uzyska potrzebną większość, bo z posłów lewicy „przekona“ jeszcze kilku, a kilkunastu można „schować“, wedle starego sposobu na opozycję. Rozchodzi się o 28 posłów. Uciekną się do znanych sposobów żeby potrzebną ilość głosów osiągnąć i Konstytucję zmienić. Ludowi zaś pokazywać będą ułudy zmiany na lepsze. Ale chłopi cierpiący głód i siedzący w kryminałach nie spodziewają się poprawy swej doli po tej zmianie Konstytucji. Naszą rzeczą jest wszystkim do wytłomaczyć i do obrony istotnych praw swoich nawoływać.

Prasa sanacyjna głosi że w Str. Ludowem są fermenty, które spowodują rozłam. Są to pobożne życzenia które się nie spełnią. Ja wierzę, że w Klubie niema Judasza, któryby przyłożył rękę do odbierania praw masom ludowym.

Wielkie procesy przeciw chłopom

W dn. 12 b. m. udał się do Rzeszowa i Tarnowa z ramienia Koła Obrońców Politycznych w procesach o zajścia w Małopolsce Środkowej adwokat dr. Zygmunt Graliński z Warszawy, który odbył konferencję z przedstawicielami Urzędu Prokuratorskiego, prowadzącemi dochodzenia w tych sprawach.

Dochodzenie prokuratorskie jest już ukończone i w tych dniach, a najdalej do 20 b. m. oskarżonym zostaną doręczone akty oskarżenia. Wówczas to zostaną zgłoszeni do Sądu świadkowie odwodowi.

W połowie października r. b. odbędą się przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie i Tarnowie 7 procesów, z czego 4 w Rzeszowie. Każdy proces obejmuje oddzielnie oskarżonych z danej miejscowości, w których były zajścia, a więc proces oddzielny o Grodzisko, Rakszawę, Wólkę pod Lasem, Kozodrzę i t. p.

W tych 4 procesach oskarżonych jest ogółem 117 osób, a zarzucane im przestępstwa przewidziane są m. in. w art. 129, 131, 154, 164 K. K. Z pośród wszystkich oskarżonych zgórą 50 osób przebywa w więzieniu, wśród nich Andrzej Pluta, wybitny działacz ludowy. Zostali oni odwiedzeni w więzieniu przez adwokata dr. Gralińskiego.

Niezależnie od powyższych zbiorowych procesów jest oskarżony również cały szereg osób za nielegalne posiadanie broni i pochwalanie przestępstwa.

Obrony oskarżonych podjął się Komitet Obrońców, w skład którego wchodzą znani adwokaci z Warszawy, Krakowa, Przemyśla i Tarnowa. We wszystkich sprawach, związanych z obroną oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie rodziny oskarżonych winny się zwracać do dr. Bronisława Klotza, Rzeszów, ul. Zamkowa 10.

Pismo sanacyjne o akcji „zwolenników Witosa“

Sanacyjny i nieskonfiskowany „Kurjer Poranny‘ z dnia 14 września br. w artykule p. tyt. „Zwolennicy Witosa znowu chcą wygłodzić miasta“ pisze co następuje:

„17-go b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd Związku Zawodowego Rolników (Stronnictwo Ludowe), którego prezesem jest pos. Malinowski (Miłguj). Organizatorzy zjazdu nazywają go zjazdem gospodarczym. Dowiadujemy się jednak, że ma on na celu rozagitowanie delegatów na rzecz nowego „strajku‘ rolnego, który ma polegać na przerwaniu dowozu płodów rolnych do miast i wstrzymaniu się od jakichkolwiek zakupów w miastach.

„Nie pierwsza to próba rozniecenia fermentu na wsi. Strajk ogłoszony obecnie za pośrednictwem Zw. Zaw. Rolników różni się od poprzednich tem, że ma — w myśl życzeń stronnictwa Witosa — objąć teren całego państwa. Rozpocząć się ma 25 września i trwać do 7 października.

„Mamy przed sobą odezwę zarządu głównego. Zw. Zaw. Rolników, a zatytuł. „Okólnik“. Odezwa ta wzywa chłopów do „zorganizowania solidarnego wystąpienia“ w imię: podniesienia cen na produkty rolne, umorzenia podatków zaległych i kar, zmniejszenia podatków bieżących — a przeciwko wysokim cenom na produkty przemysłowe.

„Hasłem głównym jest: „Od 25 września do 7 października chłopi w całej Polsce nie jadą na targi i jarmarki i nic nie sprzedają i nic nie kupują“.

„Z podobnemi hasłami występuje Stronnictwo Ludowe w momencie, gdy całe społeczeństwo, a zwłaszcza sefry pracujące, wykazując najwyższe zrozumienie potrzeb państwa, pośpiesznie pokrywa pożyczkę narodową“.

Sytuacja na Kubie

W prowincji Camaguey wybuchł bunt na wieść o powrocie do władzy prezydenta Cespedesa. — Około 300 dobrze uzbrojonych powstańców pod dowództwem majora Hermandeza wymaszerowało z miejscowości Moron prowincji Camaguey udając się na Havanę.

Oddział wojsk wysłany przeciwko powstańcom prowincji Camaguey owładnął ratuszem w Mordon bez rozlewu krwi. Policja miejscowa, która przeszła na stronę powstańców, została rozbrojona.



AMERYKAŃSKIE STATKI WOJENNE U GRANIC KUBY.
W celu ochrony interesów amerykańskich na Kubie wysłano tam kilka statków wojennych.

Bank Akceptacyjny

W niedługim czasie rozpocznie swoją działalność tak zw. Bank Akceptacyjny który ma przyjść z ulgą gospodarstwom rolnym obciążonym kredytami w Państwowym Banku Rolnym i w kasach pożyczkowych.

O banku tym pisaliśmy w swoim czasie, wyrażając zdanie że nowy ten zabieg nie wiele przyczyni się do odciążenia uginającemu się pod ogromem obciążeń rolnictwu, i że tylko daleko idące umorzenie całkowite zaległości podatkowych, oprocentowań, kosztów i kar za zwłokę może wpłynąć na doprowadzenie rolnictwa do jakiejś takiejś rentowności, i zyskanie wsi jako konsumenta na rynku wewnętrznym.

Uruchomienie Banku Akceptacyjnego, który ma przejmować na siebie zadłużenie rolników w Państw. Banku Rolnym i w innych kasach pożyczkowych, i rozkładając spłatę tego zadłużenia na dłuższe okresy i za mniejszem oprocentowaniem — nie odwróci od wsi katastrofy, a tylko katastrofę tę odwlecze. Boć nie trzeba się łudzić. Katastrofa wsi zaszła tak dalece, że żadne półśrodki w postaci takiego czy innego banku, nie są w stanie wydźwignąć rolnictwa z dzisiejszego strasznego położenia.

Mimo to dla tych nielicznych, którzy mogą korzystać z rzekomej pomocy Banku Akceptacyjnego podajemy nieco informacyj praktycznych, w jaki sposób można korzystać z pomocy tego banku.

Bank Akceptacyjny, według brzmienia wydanych w tym względzie przepisów, ma na celu umożliwienie rolnikom zadłużonym w Państw. Banku Rolnym, w kasach spółdzielczych i komunalnych — spłatę zadłużeń przez udzielenie im prolongat na okres do lat 7-miu i przez obniżenie im oprocentowania do 6 i ćwierć procent rocznie. Straty wynikłe z obniżenia oprocentowania pokryje kasom Skarb Państwa.

Ażeby ulgi powyższe otrzymać, dłużnik musi zwrócić się do kasy w której ma dług i zawrzeć z nią układ. Jeżeli ma dług w dwu lub więcej kasach musi zawrzeć z każdą z tych kas oddzielny układ. Formularze umów i inne potrzebne druki otrzymają kasy od swoich central.

W związku z układem dłużnik musi dług zabezpieczyć hipoteką, a jeśli hipoteki nie posiada, wekslem gwarancyjnym z poręką majątkowo odpowiedzialnych osób.

Układowi podlegają wyłącznie długi zaciągnięte przed 1-szym lipca 1932 roku. Nie podlegają układowi przypadające od dłużników:

a) którzy posiadają majątki obciążone długami powyżej 75 procent wartości majątku, a więc są niewypłacalni.

b) których ogólne zadłużenie w danej kasie, przy gospodarstwie o obszarze do 50 ha nie przekraczała zł 150.— zaś o obszarze od 50 ha do 100 ha 500.— złotych;

c) którzy nie mogą dać wymaganych przez Bank zabezpieczeń;

d) którzy zaciągnęli je po 1-szym lipca 1932 roku.

Gdyby którakolwiek z kas odmówiła dłużnikowi zawarcia układu, dłużnik ma prawo odwołać się do Komitetu Konwersyjnego przy Banku Akceptacyjnym w Warszawie — ul. Nowogrodzka nr. 50.

Każdy dłużnik, chcący korzystać z pomocy Banku Akceptacyjnego, powinien zawczasu przygotować sobie niżej wyszczególnione dokumenty:

1. Pełny wykaz hipoteczny wraz z wyjaśnieniem rzeczywistego stanu zadłużenia przytem a) o ile chodzi o kredyt długoterminowy, potrzebne będą zaświadczenia o zapłaceniu bieżących rat i odsetek względnie dowody, jak została załatwiona sprawa zaległości, b) przy innych instytucjach finansowych potrzebne są zaświadczenia o rzeczywistym stanie długu, c) przy długach prywatnych — oświadczenie rolnika na piśmie o ich stanie.

Dokumentu stwierdzającego szacunek gospodarstwa. Podstawą jest szacunek Państwowego Banku Rolnego lub Banku Gospodarstwa Krajowego wzgl. Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, albo innej instytucji udzielającej kredytu długoterminowego conajmniej na 20 lat.

3. Dokumenty stwierdzające, ciążące na gospodarstwie należności uprzywilejowane tj. podatków skarbowych, komunalnych etc. stwierdzonych zaświadczeniami Urzędu Skarbowego, Wydziału Powiatowego i Wójtostwa. Pozatem uprzywilejowane są należności Z. U. P. U., Kasy Chorych, zaległe płace robotnicze etc.

4. Dowody zadłużenia i ciężarów niewykazanych w hipotece, przytem dłużnik winien sporządzić wykaz własnoręczny wszelkich zadłużeń.

Rozwiązanie kartelu cementowego

P. minister przemysłu i handlu wystąpił do sądu kartelow. z wnioskiem o rozwiązanie kartelu cementowego. Ten krok rządu jest wynikiem skrupulatnych badań, przeprowadzonych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu łącznie z komitetem ekonomicznym Rady Ministrów. Badania te wykazały, że obecna cena cementu, niewspółmiernie wysoka z ceną innych produktów przemysłowych i rolnych spowodowała zanik spożycia cementu na rynku krajowym, hamując racjonalny rozwój ruchu budowlanego i inwestycyjnego i zagraża istnieniu samego przemysłu cementowego. Równocześnie porozumienia międzynarodowe, zawarte przez kartel uniemożliwiają wywóz naszego cementu. Z uwagi na powyższe p. minister przemysłu i handlu zawiesił działalność kartelu cementowego, w celu uzdrowienia stosunków w tym dziale naszego przemysłu.

Notowania giełdowe ziemiopłodów

z dnia 22-go września 1933 r. — Płacono złotych za 100 kg:

	Warszawa	Poznań	Lwów	Bydgoszcz
Pszenica	21,00—22.00	19,75—20,25	20.25—20.75	20,50—21,00
Żyto	14,25—14,75	14,50—14,75	15.50—16,00	14,80—15,00
Jęczmień	14,50—15,00	14,00—14,50	13,00—13,25	13,75—14.80
Jęczmień brow.	15.50—16,00	16,00—17,00	—,— —,—	15,00—16.00
Owies	14,50—15,00	13,25—13,50	12,00—12,50	13,50—13,75
Mąka pszen.65%	37,00—40.00	33,50—35,50	36,00—38.00	33.00—35,00
Mąka żytnia 65%	25,00—27 00	22,00—22,50	25.50—26.00	21,00—21,50
Otręby pszenne	9,00— 9,50	8,50— 9,00	7,00— 8,00	8,75— 9,25
Otręby żytnie	7,50— 8.00	8.50— 9 00	6,25— 6 50	8 00— 8 50
Rzepak	37,00—39.00	34,00—35,00	34,00—35,00	31,00—33,00
Groch polny	21,00—23,00	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—
Kuchy rzepak.	13,00—13,50	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—
Kuchy lniane	16,50—17,00	17,00—18.00	—,— —,—	—,— —,—
Ziemniaki jad.	—,— —,—	2,50— 2,75	—,— —,—	2,25— 2,50
Gryka	18.00—19,00	—,— —,—	—,— —,—	—,— —,—
Proso	19,90—20,00	—,— —,=	—,— —,—	—,— —,—
Słoma luźna	—,— —,—	1,25— 1.50	—,— —,—	—,— —,—
Słoma prasowana	,— —,—	1,75— 2,00	—,— —,—	—,— —,—
Siano luźne	—,— —,—	5,25— 5.75	—,— —,—	4,00— 4,50
Siano prasowane	,— —,—	5,75— 6,25	—,— —,—	—,— —,—

Ceny żyta zagranicą:
Berlin 32,20; Praga 20,50; Hamburg (żyto amerykańskie bez cła) 11,88
Wartość dolara: 5,90. — **Wartość gramu złota:** 5,92.
Ceny bydła podają ga ety tylko raz w tygodniu. Notowania te podajemy na stronie przedostatniej w numerze sobotnim gazety.

Fiasko „sanacyjnego“ zjazdu błękitnych w Gdyni

Przez kilka tygodni przed niedzielą dn. 17 bm. szumnie zapowiadano w gazetach sanacyjn. „wielki zjazd“ weteranów polskiej armji błękitnej, formowanej we Francji.

W sprawozdaniach prasa sanacyjna podawała, że w zjeździe tym brało udział około 5000 uczestników, tymczasem w rzeczywistości ten „wielki zjazd“ wykazał wielką klapę. Z projektowanych pięciu nadzwyczajnych pociągów przybył do Gdyni, w niedzielę rano jeden z Warszawy, w dodatku z niewielu uczestnikami.

W pochodzie przez miasto uczestników w mundurach naliczono dosłownie trzydziestu, a sztandarów pięć. Do „masowego“ obiadu, który przygotowano w schronisku turystycznem przy dworcu kolejowym, zasiadło osób... 40, licząc razem kobiety i dzieci. Korzystając z ulg przysługujących uczestnikom przybyło pozatem około 700 turystów.

Rzecz prosta w przemówieniach i w czasie całego „wielkiego zjazdu“ nie wymieniono ani razu nazwiska generała Hallera, twórcy i wodza Armji błękitnej, formowanej we Francji.

Książęcy tytuł dla Hitlera

Organ saskiego związku lekarzy „Sächsisches Ortsbl.“ zamieszcza artykuł, w którym m. in. zaznacza: „Hitler wyrósł tak wysoko ponad otoczenie, tak głęboko wrósł w serca i dusze narodu niemieckiego, że tytuł cesarski nie byłby dla niego zbyt wielkim. Hitler rezygnuje jednak z tego cudzoziemskiego tytułu, gdyż, jako prawowity Niemiec, myśli i postępuje tylko tak, jak na Niemca przystało. Dlatego też Hitler przyjąłby najchętniej staroniemiecki tytuł księcia (Herzoga)) narodu niemieckiego.

Najważniejsze na dziś hasła chłopskie:

1) Podniesienie cen za produkty rolne.

2) Zmniejszenie cen towarów przemysłowych i monopolowych.

3) Umorzenie zaległych podatków aż do końca roku 1932 i wstrzymanie ściągania podatków do czasu podniesienia cen za produkty rolne.

4) Zmniejszenie długów, w stosunku do obniżenia się cen za produkty rolne.

Dalszy spadek kursu dolara

Na wszystkich giełdach pieniężnych Europy ponownie zaznaczył się spadek kursu dolara. Na giełdzie warszawskiej dolar spadł z 6.20 zł. do 5.90 zł. za dolara.

Żydzi szykują się

do gospodarczego podboju ludności chrześcijańskiej

Walka o warsztat pracy, a nawet o pracę choćby najcięższą, jest dziś udziałem wielu miljonów zagrożonych głodem i chłodem. Mamy miljony bezrobotnych, a setki tysięcy drobnych i średnich warsztatów pracy, które stoją przed zupełną ruiną, przeważnie z powodu lichwiarskich długów. Jedynie tylko żydzi, którzy ze wschodu i zachodu zalewają Polskę, zdobywają coraz to nowe warsztaty pracy.

Żargonowy „Moment“ donosząc o zjednoczeniu żydowskich kas bezprocentowych, pisze:

Pod przewodnictwem sędziego Himelfarba odbyło się wczoraj w „Joint“ posiedzenie komisji organizacyjnej, która ma na celu zjednoczyć w jedną centralę w Warszawie wszystkie bezprocentowe kasy. 200 takich kas znajduje się w Warszawie przy bóżnicach i uczelniach talmudycznych. 150 kas zarejestrowało się już w „Joint“ o kapitale 1 miljona zł.

Praca Komisji idzie dwoma etapami: Pierwszy etap ma na celu dokonać kontroli kas i zaprowadzić nowoczesną księgowość. Drugi etap ma na celu wytworzyć centralę finansową, któraby była popierana przez „Joint“.

Organizacja kredytu, zwłaszcza bezprocentowego, jest to jedna z tajemnic podboju gospodarczego narodów rdzennych przez żydów.

Dolary spaliły się w piecu

W Wilnie w mieszkaniu niejakiego Krupki z zawodu handlarza, wydarzył się wypadek, który mógł pociągnąć za sobą tragiczne skutki. Krupa posiadał 650 uciułanych dolarów, — które trzymał ukryte w małym piecyku (palonym tylko zimą). Przed paru dniami w jednym z sąsiednich mieszkań pękła rura i woda zalała podłogę w mieszkaniu Krupki. Po usunięciu wody żona K. podczas nieobecności męża zapaliła w piecu, by osuszyć mieszkanie.

Jakież było przerażenie Krupki gdy dowiedział się iż spaliły się ulokowane tam jego oszczędności. — W pierwszej chwili Krupka chciał zbić żonę, lecz obroniona przez sąsiadów — zdołała zbiec z mieszkania. W ciągu 2 dni Krupka nie przychodził do domu, nareszcie zjawił się lecz już spokojny i nauczony tragicznem doświadczeniem przyrzekł sobie, że nie będzie już pieniędzy marnował po kątach.

Zuchwały napad bandycki

W Antwerpji dokonano zuchwałego napadu, zupełnie w stylu amerykańskich gangsterów.

Dwaj urzędnicy filji Westminster-Banku podjęli w kasie Banku Narodowego 250.000 franków w banknotach, które mieli zanieść do banku. W drodze na jednej z ożywionych ulic zatrzymał się tuż przy chodniku samochód, z którego wyskoczył mężczyzna. Porwał on jednemu z urzędników teczkę z pieniędzmi, wsiadł do samochodu i odjechał. Pościg policyjny zdołał doprowadzić jedynie do ustalenia numeru samochodu. Wskazówka ta niewiele pomogła policji, gdyż w kilka godzin później samochód znaleziono opuszczony na szosie. Napad odbył się tam z tak błyskawiczną szybkością, że urzędnicy bankowi nie mogą podać nawet w przybliżeniu rysopisu napastnika.

Przez 50 lat żył... jako kobieta

W tych dniach zmarła w Budapeszcie na Węgrzech 50-letnia pracownica fabryki towarów żelaznych Marja Toth, która w fabryce tej od trzydziestu lat zajmowała odpowiedzialne stanowisko. Po nagłej śmierci Marji Toth, zwłoki jej poddano obdukcji lekarzy sądowych.

Podczas oględzin tych zwłok okazało się, że zmarła była mężczyzną. Przez lat 30 mężczyzna ten, którego nazwisko jest nieznane, żył w przebraniu kobiecem, nie budząc u nikogo żadnych podejrzeń.

Podjęto śledztwo w celu wyjaśnienia faktu dla jakich przyczyn człowiek ten przez połowę zgórą swego życia odgrywał rolę kobiety.

Z uroczystości wiedeńskiej

Przemówienie Ks. Prymasa Hlonda na akademji polskiej w 250-tą rocznicę odsieczy Wiednia

Podczas akademji, urządzonej dla Wiednia staraniem polskiego komitetu obchodu 250-ej rocznicy odsieczy wiedeńskiej, J.E. Ks. Prymas Kardynał Hlond wygłosił do zebranych przemówienie, które w tłumaczeniu polskiem brzm. jak następuje:

„Harmonja i pokój były zasadniczą myślą polskich obchodów oswobodzenia Wiednia.

Od miasta do miasta, od wsi do wsi, jak szeroka ziemia polska, płynął wczoraj o wieczornej godzinie zwycięstwa dźwięk dzwonów i potężny głos modłów dziękczynnych. Opiewano bohaterską wielkość rycerstwa, sławiono nastrój krzyżowców wśród bojowników, czczono genjalnego, zwycięskiego, nieśmiertelnego króla.

Ani jeden rozdźwięk nie zmącił dusz poruszonych. Nigdzie nie występowały uczucia nienawiści przeciw byłemu przeciwnikowi. Nie dosłyszało się nigdzie podzwięku zemsty lub słowa zniewagi dla rycerskiego narodu tureckiego. W dumnym nastroju zwycięscy oddano się uczuciom zgody i przyjaźni.

Harmonja i spokój otaczały wczorajsze uroczyste modły dziękczynne na Kahlenbergu, głęboka harmonja dusz i serc, ludów i rządów, Kościoła i państwa słońca i przyrody, barw narodowych i wspaniałości strojów ludowych.

I tu także nie było rozdźwięku, kontrastu, naprężenia. W oczyszczonej świadomości narodowej, ze szczerą gotowością do współpracy przy dziele pokoju światowego stała pielgrzymia rzesza polska, stali spadkobiercy i potomkowie dawnego zwycięscy, modląc się na historycznem wzgórzu, które wieczyście związane zostało z imieniem i sławą pobożnego i dobrego króla Polaków.

Harmonja i pokój brzmiały we wszystkich polskich oświadczeniach, poświęconych jubileuszowi zwycięstwa.

Polska świadoma jest swej godności narodowej, swej myśli państwowej, swego dziejowego posłannictwa. Polskie rozumienie harmonji i pokoju dalekie jest od pustki, słabości i marzycielstwa. Naród polski nie chce oddawać się złudzeniom i zamykać oczy na rzeczywistość rzeczy.

Polacy jednak nie znają ubóstwiania własnego narodu. Wierzą w możliwość harmonji między tem, co jest właściwe im, a tem, co właściwe każdemu obcemu ludowi. Mają wstręt do wszystkiego gwałtu, wszystkiego ślepego faszyzmu, wszelkich fałszów, wszelkich teoryj o władztwie i niewolnictwie w życiu narodów.

Mimo całej przeszłości Polacy nikomu nic nie pamiętają i chcą poważnie współpracować przy odbudowie świata w duchu prawdziwie chrześcijańskiego braterstwa. Dalecy od rasowego wywyższania się, nie roszcząc sobie pretensji do uprzywilejowanego stanowiska w rodzinie ludów, gotowi są współdziałać z bliskim i dalekim, aby ustrzec się uchybień w rozwoju stosunków między ludami.

Ta pokojowa i pojednawcza wola rozbrzmiewa przewodnim motywem tego nawału uczuć, które podobne potężnemu Te Deum, w tych dniach popłynęły z duszy polskiej.

W tej czcigodnej świątyni harmonji i pokoju tonów, niech wypowiedziane będzie z okazji pamiątki zwycięstwa o światowem znaczeniu z ducha polskiego pochodzące słowo o harmonji ludów i pokoju między ludami.

Strajk flisaków we Francji

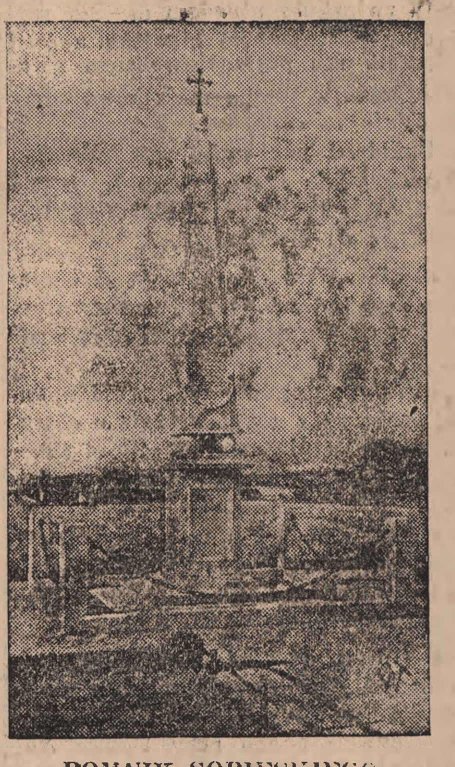
Na rzekach i kanałach w północnej Francji wybuchł strajk flisaków, który ogarnia coraz to nowe departamenty. Strajkujący flisacy utworzyli w odległości kilku kilometrów od Paryża dwa zatory z łodzi i statków, blokując tem samem cały ruch żeglugi rzecznej narażając tem na wielkie straty przedsiębiorstwa żeglugowe. Takie same zatory strajkujący flisacy zakładają i w wielu innych punktach rzek i kanałów gdzie żegluga jest szczególnie ożywiona. Władze bezpieczeństwa są bezsilne wobec poczynań strajkowych flisaków.



Jak wiadomo, wybuchł ponownie strajk flisaków francuskich. Na zdjęciu straż ogniowa pilnuje porządku.

Dziecko powiesiło się na łańcuszku od medalika

W Zduńskiej Woli w mieszkaniu małżeństwa Zagnerów, wydarzył się tragiczny wypadek. Mianowicie pozostawiona sama w mieszkaniu dwuletnia córeczka Zagnerów, w czasie nieobecności w pokoju rodziców, obudziwszy się, chciała zejść z kołyski na podłogę. W owej chwili zaczepiła się łańcuszkiem od medalika tak nieszczęśliwie o brzeg kołyski, że udusiła się. Rodzice po powrocie do mieszkania zastali już trupa swego dziecka.



POMNIK SOBIESKIEGO POD WIEDNIEM.

Pomnik Jana Sobieskiego w Schwechat pod Wiedniem, ostatnio gruntownie odnowiony. — W dniu 17 września w ramach obchodu 250-tej rocznicy odsieczy Wiednia, urządzonego przez gminę Schwechat — odbędzie się pochód przed pomnik.

Bandyci plądrują Charbin

Północno-zachod. część Charbinu zajęta została przez bandę rabusiów, którzy obrabowali wiele sklepów i spalili kilka domów. Bandyci po długotrwałej walce zostali z miasta wyparci. Bandyci uprowadzili ze sobą 15 kupców.

*** DLA NASZYCH NAJMŁODSZYCH CZYTELNIKÓW dołączamy dziś „PRZYJACIELA MŁODZIEŻY“ bezpłatny dodatek do „Gazety Grudziądzkiej“.**

Korespondencja

Odrzykoń, pow. Krosno.

Wieś nasza, która w czasach dawniejszych odegrała tak dużą rolę w ludowym ruchu politycznym, obecnie niestety nie należy do przodujących wsi, czego najlepszym dowodem jest skuteczna kradzież siedmiuset głosów ludowych na rzecz jedynki — przy ostatnich wyborach. Oszustwo i gwałty wyborcze mają jednak ten skutek, że mimo naporu wójta, policji, starostwa, urzędów podatkowych — organizacja Strzelca nie idzie, bo ludzie widzą tam jałowiznę ideową, a pamiętają dobrze dokonane gwałty. W tym roku wyruszyliśmy jednak z martwego punktu w dziedzinie gospodarczej. Nawiązaliśmy stosunki ze spółką jajczarską z Wojaszówki, Przybówki i Wojkówki, by powoli uwolnić się z pęt handlu żydowskiego. Dużo energji na tem polu okazuje żeński oddział SMP, który prowadzi skup jaj na własny rachunek. Kółko Rolnicze znajduje się niestety w rękach BB i dlatego nie spełnia swego zadania. — Sklep Kółka Rolniczego prowadzą także sami agitatorzy BB a mianowicie wójt Feruś, Stawik (sklepikarz) i Szafran jako kasjer. Ten ostatni w ten sposób spełnia swoje obowiązki, że w ciągu roku nie przeliczył ani razu pieniędzy. Sklepik zakupił za 27 tysięcy złotych towarów, a ponieważ dorzuca się do ceny 10 procent zysku, więc powinno być około 2.700 złotych zysku, a tymczasem lustrator wykazał straty na 873,78 złotych. Bebecka gospodarka widać wszędzie jednaka. — Poczyniliśmy również kroki w sprawie sprzedaży jabłek w Syndykacie Owocarskim w Krakowie, lecz nie znaleźliśmy dotychczas dobrego odbiorcy, a sam Odrzykoń i sąsiednia Korczyna mają około 15 wagonów jabłek; przeważnie jednolitego zimowego gatunku zwanego u nas „bukówką“. Są również złote i szare Parmeny.

Czy na Pomorzu nie możnaby znaleźć odbiorców?

Smutno u nas narazie jak w całej Polsce, ale mamy nadzieję na lepszą przyszłość.

Stary ludowiec.

Bunt więźniów w Koronowie

We wtorek rano w więzieniu w Koronowie pod Bydgoszczą wybuchł bunt więźniów w jednym z gmachów więzienia. Zbuntowało się około 60 więźniów, którzy zabarykadowali się w dwóch salach, demolując wnętrza i urządzenia oraz obrzucając straż więzienną odłamkami cegieł. Wezwany na pomoc oddział policji z Bydgoszczy w ciągu 20 minut, używając jedynie pałek gumowych, bunt uśmierzył. Odłamkami cegieł zranionych zostało 8 posterunkowych, w tem dwóch ciężko. Bunt powstał rzekomo wskutek nieuwzględnienia przez zarząd więzienia żądań więźniów, idących w kierunku polepszenia strawy i przydziału cieplej bielizny. W Koronowie odsiadują karę przestępcy, skazani na długoletnie ciężkie więzienie.

Odpowiedzi Redakcji.

— **WPan Soja Michał, Solbjergaard (Danmark).** Pieniądze otrzymaliśmy. Abonament opłacony do 1 lutego 34 r.

— **WPan Adamus Józef, Bąkowa.** — Abonament na WPan opłacony do 1 kwietnia 1934 roku.

Zbliża się nowy Kwartał

pamiętać więc należy o zapisaniu sobie „Gazety Grudziądzkiej“ Długie wieczory jesienne i zimowe spędzać trzeba pożytecznie czytając dobrą gazetę jaką jest „Gazeta Grudziądzka“.

Pamiętać również należy, że na **początku nadchodzącego kwartału dodajemy do „Gazety Grudziądzkiej“ II-ci tomik „Adwokata i Doradcy Domowego“.**

Komunikat

Na zjeździe Gospodarczym woj. pomorskiego w dniu 11 września br. został powołany **Komitet Obrony Gospodarczej Rolników na Pomorzu,** na czele którego stanął ks. pułk. Panaś.

W porozumieniu z tymże Komitetem wzywamy wszystkie Zarządy Powiatowe, Zarządy Kół i sympatyków Stronnictwa Ludowego oraz czytelników „Gazety Grudziądzkiej“, aby w myśl § 108 konstytucji, natychmiast przystąpiły **do zorganizowania w każdej wsi Komitetów Obrony Gospodarczej.**

Najważniejszemi hasłami Komitetów winno być:

1) Podniesienie cen za produkty rolne,
2) Zmniejszenie cen t o w a r ó w przemysłowych i monopolowych,
3) Umorzenie zaległych podatków i rent aż do końca r. 1932 i wstrzymanie ściągania bieżących podatków do czasu podniesienia cen za produkty rolne,
4) Zmniejszenie długów w stosunku do obniżenia się cen za produkty rolne.

Obowiązkiem Was wszystkich jest urządzenie gospodarczego zebrania w każdej wsi na Pomorzu najdalej do 24 września br.

Po myśli tegoż 108 artykułu Konstytucji, Komitet Obrony Gospodarczej nie podlega ani zgłoszeniu, ani zarejestrowaniu u władz administracyjnych.

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego

i Komitet Obrony Gospodarczej Rolników na Pomorzu.

Wiadomości bieżące

Sobota, 23 września 1933 r.
Sobota: Tekli p. i m. Wsch. sł. 5.22; zach. 5,34. Wsch. księż. 10,49; z.18,47
Niedziela: Radzyna. Wschód sł. 5,24; zach. 5,31. Wsch. księż. 12,18; z.19,21.
Poniedziałek: Kleofasa m. W. sł. 5,26; zach. 5,29. Wsch. księż. 13,37; z.20.11.

*** DZISIEJSZY NUMER „GAZETY“ wydajemy w objętości 6 stron. Zarazem dołączamy bezpłatny dodatek „GOSPODARZ i OSADNIK“.**

Województwa centralne.

BYK PODRAŻNIONY CZERWONA SPÓDNICA.

Wieś Madeje pod Łodzią była terenem niecodziennego wydarzenia. Na pastwisku wśród stada krów pasł się również rosły buhaj. Obok pracowała w polu grupa wieśniaczek z których jedna, 35 letna Janina Malinowska przyszła do pracy odziana w czerwoną spódnicę i czerwoną zapaskę.

Kolor ten podrażnił byka, który rzucił sę z impetem na Malinowską, przewrócił ją, a następnie przewrócił 25-letnią Helenę Bartezak i 42-letniego Rocha Klimczaka, który doznał złamania kilku żeber i ciężkch potłuczeń. Przewieziono go w ciężkim stanie do szpitala w Aleksandrowie. Obie kobiety, które doznały łżejszych obrażeń, pozostawiono w domu.

ŚWIĘTOKRADZTWO.

W kościele parafjalnym w Lutomiersku pow. łaskiego woj. łódzkiego dokonano świętokradztwa.

Mianowicie złodzieje doştali się do kościoła, wyłamal drzwi do zakrystji, porozbijali tam szafy i szuflady i zrabowali tam bardzo cenne naczynia mszalne jak kielichy, monstrancje, puszkę oraz zabrali skarbonki z ofiarami.

OO. BERNARDYNI WRACAJA DO SKEPEGO.

Klasztor i kościół z cudowną statuą Matki Boskiej w Skępem pow. lipnowskiego woj. warszawskiego przechodzi w bieżącym miesiącu w posiadanie pierwotnych właścicieli, t. j. OO. Bernardynów. Dotychczasowy proboszcz w Skępem, ks. kan. Kachczyński, który tu pracował przez 10 lat, obejmuje parafję Grudusk.

Małopolska.

SKAZANIE SZPIEGA.

We Lwowie toczyła się rozprawa przeciwko G. Medikowi, rolnikowi, zamieszkałemu w Kijowie, oskarżonemu o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.

Trybunał doraźny wydał wyrok skazujący Medika na 15 lat ciężkiego więzienia oraz utratę praw obywatelskich.

Skruszony świętokradca oddał swój łup

O ciekawym wypadku skruchy świętokradcy donoszą z Przeczycy, w pow. jasielskim. W miejscowym kościele parafjalnym popełniono 24 lipca br. w biały dzień świętokradztwo. Złodziej ściągnął z cudownej statuy Matki Boskiej i Dzieciątka Jezus korony. Pod zarzutem dokonania kradzieży aresztowano kaflarza Skibińskiego. Dotychczas niewiadomo, czy on był sprawcą świętokradztwa i w jego sprawie śledztwo nie zostało zakończone. Tymczasem jednak w dn. 14 września żona komendanta posterunku policji w Brzostku znalazła pod domem zawiniątko, w którem były skradzione korony. Po korony natychmiast wyjechał proboszcz z Przeczyce i przewiózł je do parafji. Wśród bicia dzwonów i w procesji odniesiono korony do kościoła. Kwestja, kto był świętokradcą jest w dalszym ciągu niewyjaśniona.

Notowania giełdowe

Bydło i mięso

z dnia 20-go września 1933 r.
Płacono w złotych za 100 kg. żywej wagi

	Warszawa	Poznań
Woły wytucz.	70— 75	68— 72
Woły mięsiste	65— 70	60— 65
Stadniki wytucz.	—	62— 68
Stadniki mięsiste	—	54— 60
Stadniki mierne	—	40— 46
Krowy wytucz	—	66— 72
Krowy mięsiste	55—60	56— 60
Krowy mierne	—	28— 34
Jałówki wytucz.	—	66— 74
Cielęta mięsiste	80— 85	90— 96
Swinie:		
ponad 150 kg.	125 –130	111—124
130—150 kg.	110—120	110—114
110—130 kg.	105—110	102—108
80—100 kg.	———	94—100

Wartość pieniędzy:

1 funt szterl. angielskich	zł	28,00
100 franków francuskich	zł	35,00
100 franków szwajcarsk.	zł	173,30
100 franków belgijskich	zł	124,75
100 koron czeskich	zł	26,50
100 guldenów gdańskich	zł	173,70
100 marek niemieckich	zł	208,50

DRÓB.

Kraków, Detaliczne ceny drobiu na placu targowym wynoszą za sztukę w złotych: kury 2.50 — 4.00; kurczęta para 2.00 — 2.50; kaczki za 1 sztukę 2.00 — 3.50.

Lublin, 18. 9. Detaliczne ceny drobiu na rynku według inspektorów targowych wynoszą za 1 sztukę w złotych: gęsi 3.50 — 4.50; kaczki 0,80 — 2.00 kury 1.60 — 2.00; kurczęta 0,85 — 1,60.

SKÓRY.

Kraków, 18. 9. Notowania hurtowe skór surowych za 1 kg według Centrali Targów. wołowe 90 gr.; krowia 80 gr. jałowicza 90 gr.; cielęce 5 — 6 złotych za sztukę. Usposobienie ogólne słabe.

Lwów, 18. 9. Notowania skór surowych według Centralnej Targowicy Miejskiej w złotych za 1 kg: bydlęce lekkie 1,15; ciężkie 1.10; cielęce rzeźnickie za sztukę 6.00 — 7,50; prowincjonalne 5.00 — 6.50; końskie za sztukę duże 10.00 — 12.00; małe 9.00 — 10.00. — W ciągu ubiegłego tygodnia ceny skór spadły przeciętnie o 7 — 8 proc.

ZAWISNAŁ.

WKulikowie pod Lwowem odbyła się sesja wyjazdowa lwowskiego sądu doraźnego, który rozpatrywał sprawę niejakiego Żółtanieckiego oskarżonego o morderstwo skrytobójcze śp. Józefy Stelmasikowej, żony rolnika z Kłodna. Oskarżonego Żółtanieckiego skazano na karę śmierci przez powieszenie.

Ponieważ P. Prezydent nie uwzględnił prośby obrońcy oskarżonego, o łaskę, wyrok wykonano dnia następnego przed południem.

Kresy Wschodnie.

NISZCZYCIELSKI NAJAZD DZIKÓW.

Mieszkańcy gminy Solecznica na Wileńszczyźnie zwrócili się do władz z prośbą o zabezpieczenie ich pól przed najazdem dzików, które niszczą doszczętnie pola. Na terenie kilku wsi dziki zniszczyły trzy ha pola z kartoflami.

Prawdopodobnie mają one swe siedlisko w puszczy rudnickiej.

Radjoprogram z Warszawy

Niedziela, 24. 9.: 11.00 Transmisja połowej Mszy św. z Chełma Lubelskiego z okazji święta 7 p. p.; 12.05 odsłonięcie pomnika poległych żołnierzy 7 p. p. Leg. (transmisja z Chełma Lub.); 12.55 poranek muzyczny; 14.00 odczyt p. t. „Warunki produkcji zwierzęcej w nadchodzącym okresie". 14.20 koncert chóru z Bochenia; 14.45 „O sytuacji na rynku zbożowym"; 15.05 muzyka instrumentalna; 16.00 radjotygodnik dla młodzieży: „Co się dzieje na świecie"; 16.15 pogawędka p. t. „Dobrze się dzieje w państwie duńskiem"; 16.30 muzyka lekka; 17.00 odczyt p. t. „Wrogowie spółdzielczości". 17.15 polska muzyka ludowa; 18.00 recital śpiewaczy; 19.00 słuchowisko; 19.40 „Skrzynka pocztowa techniczna"; 20.00 koncert poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego w pięćdziesiątą rocznicę urodzin; 22.00 wiadomości sportowe; 22.20 „Na wesołej lwowskiej fali".

Poniedziałek, 25. 9.: 7 — 8 audycja poranna; 12.05 muzyka lekka z płyt i przegląd prasowy. 12.55 Dziennik południowy; 15.00 muzyka z płyt i komunikaty; 16.00 koncert popularny; 17.15 koncert solistów; 18.15 odczyt p. t. „Bitwa niemeńska"; 18.35 muzyka lekka; 19.40 feljeton p. t. „Strażnicy morza"; 20.00 opera „Gioconda" —w przerwach: „Skrzynka pocztowa rolnicza" i „Dziennik wieczorny".

Wtorek, 26. 9.: 7 — 8 audycja poranna. 12.05 muzyka z płyt i przegląd prasowy; 12.35 dziennik popołudniowy; 14.55 muzyka z płyt i komunikaty; 16.00 muzyka lekka; 17.00 „Skrzynka pocztowa"; 17.15 koncert solistów; 18.15 odczyt z cyklu „Polska współczesna"; 18.35 koncert. 19.40 „Na widnokręgu"; 20.00 koncert; 20.50 dziennik wieczorny; 21.00 „Bieżące wiadomości rolnicze"; 21.10 recital fortepianowy; 22.00 muzyka taneczna.

Kto wygrał w loterję?

10-ty dzień ciągnienia.

50.000 zł — na nr. 128267.

Po 10.000 zł — na n-ry 13142 57144 51303.

Po 5.000 zł — na n-ry 92704 117758 125222 14969 27436 29297 65401 90305 152961

Po 2.000 zł — na n-ry 9174 20826 22607 27049 37726 42184 42304 42507 42852 52927 59901 63259 71072 129381 141513 152590 4963 22351 43410 60748 73613 80242 85705 102760 108046 107593 113662 132566 132732 136800 149789

Po 1.000 zł — na n-ry 2100 25452 38519 51363 53715 54327 61077 61201 62179 62748 67284 68395 68803 72508 74142 76072 78758 79289 83695 84953 85041 87333 89973 91494 95819 112239 113561 121844 131525 132052 132124 132320 136476 138512 139846 150301 153085 98 3216 4932 10397 12810 15295 19470 33458 43572 50493 53102 56134 59295 60043 61785 66241 67945 76530 79183 80415 88825 98363 101057 104920 110889 117738 122117 128301 131905 133350 134535 137506 141672 142895 144758 149254 149933

Kącik rozrywkowy

LOGOGRYF.

(Ułoż. „Żubr").

Z podanych niżej sylab ułożyć 16 wyrazów siedmioliterowych o następujących znaczeniach:

1. Pilny. 2. Rodzaj zupy. 2. Towarzysze. 4. Wyspa na morzu Śródziemnem. 5. Miasteczko w Małopolsce. 6. Beczułka. 7. Chimera. 8. Zdrobniałe imię żeńskie. 9 Niszczyciele. 10. Rodzaj potrawy. 11. Kawalerja. 12. Wygnanie. 13. Przykrycia na klosze. 14. Rodzaj mięsa. 15. Pszczelnik. 16. Imię męskie.

Litery środkowe tych wyrazów, odczytane po porządku, dadzą rozwiązanie (przysłowie):

Sylaby: a, ba, ba, ca, ce, da, gor, ka, ka, ka, ka, ka, ka, kom, kon, kor, le, lew, li, li, ma, ma, mar, mu, na, na, nl, nl, ni, nie, pa, pa, pasz, po, pry, sar, sie, sy, szy, tet, wan, wy, żu.

ROZWIĄZANIE PRZECZNIARKI:

z nr. 109 „Gazety Grudziądzkiej".

Mława, Turka, Brody, Komin, Osiek, Nakło, Skała, Lipno, Lesko, Wawer, Besko, Tczew, Biecz, Ojców, Wohyń, Sanok, Sokal.

Nie czekaj na posła -

lecz zakładaj w swojej wsi Koło STRONNICTWA LUDOWEGO

Założyciel i wydawca Wiktor Kulerski. — Adres: „Gazeta Grudziądzka" Tuszewo, pow. Grudziądz (Pomorze). Telefon nr. 311 i 812. Konto P. K. O. Poznań nr. 200420. — Za Redakcję odpowiedzialny: Tadeusz Pokorski, Tuszewo, pow. Grudziądz. — Drukiem „Zakł. Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu", w Tuszewie.